

KS. MARIAN RUSECKI

Ks. Krzysztof Góźdź, *Teologia człowieka. Z najnowszej antropologii niemieckiej*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2006, ss. 565.

Z wielką przyjemnością można zasiąść do studium KUL-owskiego Dogmatyka młodego pokolenia, zresztą również i mojego ucznia, który przedstawia niespotykane dotąd, obszerne ujęcie antropologii teologicznej. Studium to nie pełni roli zwykłego podręcznika, lecz jest ściśle naukowym, krytycznym badaniem czterech klasycznych już nurtów współczesnej antropologii, reprezentowanych przez wybitnych myślicieli niemieckich. Autor doskonale poznał teologię niemiecką. W Niemczech uzyskał dyplom doktorski na podstawie pracy *Jesus Christus als Sinn der Geschichte bei Wolfhart Pannenberg* (Verlag Pustet, Regensburg 1988, ss. 284), a w KUL habilitował się także z obszaru teologii niemieckojęzycznej – *Teologia historii zbawienia według Oskara Cullmanna* (RW KUL, Lublin 1996, ss. 323). Teraz, wiernie wobec obranego kierunku swoich badań, usystematyzował dorobek czterech reprezentantów nurtu historiozbawczego, teologiczno-historycznego, niespekulatywnego. Są to: Udo Schnelle (ur. 1952, biblista ewangelicko-luterański ze szkoły w Getyndze, obecnie profesor w Elangen) – nurt biblijno-historyczny, Romano Guardini (zm. 1968, wybitny profesor katolicki z Berlina i Monachium) – nurt witalistyczno-fenomenologiczny, Karl Rahner (zm. 1984, katolicki dogmatyk, światowej sławy profesor z Innsbrucka, Monachium i Münster) – nurt transcendentalno-egzystencjalny, Wolfhart Pannenberg (ur. 1928, wybitny teolog ewangelicki, profesor dogmatyki w Moguncji i Monachium) – nurt historyczno-eschatologiczny.

Nasz KUL-owski Dogmatyk przez swoje studium pozwala nie tylko odrodzić się dawnej antropologii chrześcijańskiej, a tym samym ubogacić samą teologię, lecz także przywrócić naukom humanistycznym właściwy obraz człowieka. Obraz ten wynika z historycznego samoobjawienia się Boga, a także jest rezultatem systematycznego ujęcia w konkretnych koncepcjach antropologicznych. Zrozumienie trudnych koncepcji antropologicznych ułatwia zamieszczony na początku każdej części rozprawy specjalny rozdział, wprowadzający w tok myślenia danego teologa. Podczas gdy nurt biblijno-historyczny zdaje się być wspólny dla wszystkich biblistów chrześcijańskich, to specyfika dotyczy bardziej koncepcji systematycznych. U Guardiniego będzie nią filozofia żywego konkreту i ontologia filozofii przeciwieństw; w koncepcji Rahnera – sama idea teologii transcendentalnej oraz objawienie się Boga w historii rozumiane jako *Selbstmitteilung Gottes*, natomiast u Pannenberg – teologiczne rozumienie historii uniwersalnej i antycypacja finału historii już dzisiaj.

Dzięki temu niezwykle jasnemu przedstawieniu założeń teologicznych Autor tworzy swoją wizję antropologii poszczególnych myślicieli. W części pierwszej przyjmuje klasyczny układ treści, który wynika z samej Biblii i trzech głównych perspektyw widzenia człowieka. Będą to kolejno: orędzie Chrystusa o człowieku, człowiek w pismach św. Pawła i św. Jana. Część druga ukazuje kształtowanie się antropologii Guardiniego począwszy od podstawowych struktur antropologicznych przez nowe aspekty witalistyczno-egzystencjalne aż po apogeum w antropologii personalistycznej. Część trzecia, dotycząca antropologii Rahnera, ukazuje ciągłą dialektykę immanencji i transcendencji, człowieka i Boga, egzystencji ludzkiej w konkretnej egzystencji świata i przechodzenie jej w tajemnicę Boga. Wreszcie czwarta część, prezentująca antropologię Pannenberg, ukazuje jeszcze inne oblicze człowieka. Jest on nie tylko jednostką, która ma szczególne miejsce w świecie ze względu na swoje otwarcie na *Gegenüber* (ostatecznie na Boga), ale jest także istotą społeczną, kształtującą swoją tożsamość w byciu z innymi, oraz istotą kulturową, realizującą się w historii i przemieniającą konkretną egzystencję świata.

W rezultacie studium ks. Krzysztofa Góździa jest całkowicie naukowe, ale zarazem napisane językiem niezwykle przystępnym również dla czytelnika niespecjalizującego się w teologii; jest ze wszech miar też oryginalne i twórcze, a poza tym interesujące ze względu na niesamowite bogactwo prezentowanych wielkich postaci chrześcijańskiej teologii. Człowiek jest tu ukazany w całej swojej prawdzie; nie tyle w glorii czy wizji, jaką się nad nim roztacza, ile bardziej w konkretnie jego egzystencji, ale także możliwości i zadań z niej płynących – by wskazać jego właściwe miejsce w świecie i w historii. Nie jest on tylko istotą grzeszną czy zagubioną lub wyobcowaną, lecz od początku jest egzystencją Boga w świecie. Wypowiedzenie się Boga jako Miłości w Jego samouniżeniu się w osobie Jezusa z Nazaretu nie może być postrzegane jako proces jakiegoś uzdrawiania człowieka, lecz jako wzniosłe darowanie się Boga człowiekowi właśnie w miłości. Przez ten dar siebie Bóg odsłonił w człowieku swoje samouniżenie i możliwość stania się innym, a także ukazał, kim w rzeczywistości jest człowiek, skoro sam Bóg stał się jednym z nas. Pytanie o Boga jest więc pytaniem o człowieka, i odwrotnie. Tak też teologia jest antropologią i antropologia staje się potwierdzeniem teologii.

Na uwagę zasługuje również niezwykle bogata bibliografia, którą Autor interesująco podzielił na przedmiotową (autorstwa każdego z myślicieli niemieckich) i podmiotową (opracowania dotyczące każdego z nich), a następnie bibliografię z zakresu antropologii teologicznej i pozateologicznej. Książka zawiera również indeks osób, który – podobnie jak bibliografia – pozwala na odszukanie wybranych fragmentów pracy, związanych z konkretnym tematem czy autorem.

Z całą pewnością stwierdzam, że recenzowane studium jest niezwykle cenną monografią naukową. W Polsce nie ma podobnego dzieła traktującego o człowieku w aspekcie teologicznym, uwzględniającego także badania nauk humanistycznych i przyrodniczych. Tak bogato i systematycznie skonstruowana nowoczesna antropologia chrześcijańska staje się jednocześnie odważną próbą odnowienia współczesnej teologii w duchu szeroko rozumianego humanizmu chrześcijańskiego. Ukazuje ona wielką naukę o człowieku w całkiem nowym aspekcie – jako istoty nieskończonej, przekra-

czającej świat natury, istoty o niewymiernej głębi świata wewnętrznego. Zalety te zauważyło także Lubelskie Towarzystwo Naukowe, przyznając – za to naukowo interesujące dzieło – doroczną nagrodę zwaną „Lubelskim Noblem” za rok 2006.

KS. ZBIGNIEW KRZYSZOWSKI

Ks. Marian Rusecki, *Traktat o cudzie*, Polska Akademia Nauk – Komitet Nauk Teologicznych PAN – Wydawnictwo KUL, Lublin 2006, ss. 672.

Problematyka mirakulistyczna wciąż budzi zainteresowanie, gdyż w cudzie mamy do czynienia z interwencją rzeczywistości transcendentnej w ten świat. Pojęcie to rozszerzano w historii myśli ludzkiej na zjawiska teratyczne, niezwykle, paranormalne – dalekie od właściwego pojęcia cudu. Ingerencja Boga nie jest wprost dostępna badaniom naukowym ani też zwykłej percepcji zmysłowej, stąd trudno uchwycić właściwy sens i cel nadzwyczajnej interwencji Istoty Najwyższej w zjawiska świata materialnego. Bardzo dobrze się stało, że na rynku księgarskim pojawiła się pod tytułem *Traktat o cudzie* obszerna monografia naukowa związana z tymi właśnie zagadnieniami.

Recenzowana książka została podzielona na trzy części. Ponadto zawiera wstęp (s. 5-12), zakończenie (s. 559-572), streszczenia w języku włoskim (s. 573-586) i niemieckim (s. 587-602), wykaz skrótów (s. 603-605), obszerną bibliografię (s. 607-632), indeks nazwisk (s. 633-656), indeks rzeczowy (s. 647-654), spis treści w językach: włoskim, niemieckim i polskim (s. 655-672).

W pierwszej części, zatytułowanej *Cud w historii myśli chrześcijańskiej* (s. 13-206), Rusecki kreśli w trzech rozdziałach rozwój problematyki cudu od starożytności chrześcijańskiej (s. 17-66) poprzez epokę średniowiecza (s. 67-120) aż po czasy Soboru Watykańskiego I (s. 121-210). Lubelski teolog pokazuje, że cud jest istotowo związany z Objawieniem Bożym i religią chrześcijańską. Objawienie Boże, którego szczytem było wkroczenie Syna Bożego w dzieje, realizowało się poprzez słowo i dzieła Boże. Do tych ostatnich należą cuda. Wchodzą one w strukturę Objawienia, stanowią formę jego realizacji, łączą się z wydarzeniami zbawczymi, umacniają i wyrażają Boską moc słowa, motywują Boskie posłannictwo głosiciela słowa Bożego, wzywają do wiary, przyczyniają się do powstawania królestwa Bożego i wspólnoty wiary, wchodzą w zakres głoszonego orędzia Bożego, są wspominane i opowiadane w liturgii. Tych różnorodnych funkcji, które pełnią cuda, nie sposób pomijać ani też nie doceniać. Teologia reflektowała nad danymi objawieniami w zakresie problematyki cudu, koncentrując się głównie na samym pojęciu oraz funkcjach. Ks. Rusecki zauważa, że w okresie apologetów i wczesnej patrystyki brakowało jeszcze systematycznej refleksji nad pojęciem cudu i jego funkcjami, a rozważania o cudzie towarzyszyły omawianiu podstawowych tajemnic religii chrześcijańskiej: wcielenia, boskiej misji Chrystusa, Jego nauczania i zbawczego działania, wydarzeń paschalnych,